

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

Adresować należy:

Drukarnia Spółkowa T. z o. p., Kępno-Kempen i. P.
 Ekspedycja i drukarnia znajduje się przy ulicy Polnej nr. 54
 obok Banku Ludowego. — Konto czekowe Wroclaw 7379.
 Telefon 47.

Ogłoszenia kosztują: wiersz petytowy, jednołamowy
 40 fen., w dziale reklamowym dwułamowy 80 fen. —
 Na większe i więcej razy się powtarzające ogłoszenia
 i reklamy udzielamy odpowiedni rabat.

Drukarnia i nakładem Drukarni Spółkowej T. z o. p. w Kępnie. — Redaktor odpowiedzialny Teofil Ciecicki w Kępnie.

Nr. 58.

Kępno na sobotę 6. grudnia 1919

Rok VI.

położenie finansowe i gospodarcze Polski.

W sali biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu wy-
 podsekretarz stanu dla skarbowości. prof. Ry-
 wykład na temat położenia finansowego i go-
 szczego Polski. Wywody jego „Kur. Poznański“
 następująco:

Porównywanie obecnych stosunków gospodarczych
 normalnymi doprowadza na myślnie konse-
 je, dziś porównywać można tylko stan gospo-
 obecny państw różnych. Gospodarstwo nasze
 stoi niekorzystniej od gospodarstw wielu innych

Wydajności gospodarcze wynikają nasamprzód z
 że traktat wersalski nie został jeszcze wykonany.
 Uporządkowane gospodarstwa królewsko-pruskie
 polskie przyczynią się wielce do polepszenia
 naszego a surowce, zwłaszcza węgiel, po-
 rozwinać się doskonale ekonomii naszej. Niemcy
 związane są według traktatu zaopatrzyć dzielnicę
 i Kongresówkę w dostateczny i dobry tabor
 owy, co wybawi nas z obecnej mizerji komuni-
 nej.

Podstawami rozwoju gospodarki naszej finansowej
 być: 1) jaknajwiększe dochody skarbowe (2)
 dalsza oszczędność państwową. Państwo polskie
 może usuwać i nie zmniejszyć dotychczasowych
 socjalnych dzielnic naszej zachowa ono in-
 je te i raczej je rozbuduje. Wszelakoż państwo
 nie może wszystkim stawianym żądaniom z
 wydajności obecnych systemów podatkowych,
 wolone tak a tak do pomagania sobie fikcyjnymi
 domami (emisją biletów bankowych.)

Systemy podatkowe w różnych dzielnicach są od-
 enne. Wysokie podatki naszej dzielnicy będą w
 większej mierze niebawem odpowiednio zaprowa-
 w w innych częściach Polski. Projekt amnesji
 kowej, mającej niebawem być przedłożonym Sej-
 ulatwi sumiennie deklarowanie dochodów itd.
 zwyczajny podatek wojenny w Prusach Królewskich
 rząd polski ściągany nie będzie. System po-
 owy obecny z konieczności na razie zachowany
 musi, i tu potrzebne jest jak najwyższe poparcie
 twa przez społeczeństwo.

Podłożem naprawy stosunków gospodarczych jest
 siębiejcorczość społeczeństwa. W dziedzinie wysoko
 niżej produkcji rząd się nie miesza tutaj konku-
 prywatna sama normuje zdrowo ceny. W dzie-
 niedoboru zaś państwo ingerować musi, aby
 szkodzić z niestudnymi podwyżkami cen, silna jest
 tendencja do łatwego bogacenia się. Podwyż-
 cen tamuje rozwój gospodarczy. Potrzebna jest
 też obszerna kontrola handlu zagranicznego, co
 tak bogate jak Anglja w czasie obecnym częściowo
 czynią. Każdy wagon przywożonych artykułów
 dzi walucie polskiej. Tu państwo musi ograniczać,
 ograniczeń wojennych jeszcze nie minęła. Nato-
 musimy wywozić, co tylko możemy, ewtl. nawet
 wece. Chcąc wywozić, trzeba oszczędzać, a szcze-
 dobrowolnie oszczędzać. Minimum importu a
 symum eksportu uzdrowi gospodarstwo nasze.

Czemu pieniądz polski ma tak niską wartość?
 polska nie jest jeszcze prawdziwym pieniądzem
 kim, nie ma właściwego kursu zagranicznego. Na
 miarodajny jest stosunek naszej do niemieckiej
 marki. Marka niemiecka potrzebna nam była na
 wyplaty za towary nabyte z Niemiec i nieru-
 ności wykupione z rąk niemieckich. Kurs marki
 jest tylko objawem przejściowym, nie obja-
 braku zaufania. Siła nabywcza marki polskiej
 polsce jest większą, niż marki niemieckiej w Niem-
 . Zaufanie do Polski jest tak wielkie, że strzy-
 my w najpoważniejszej instytucji amerykańskiej
 250 milionów dolarów (około 8 miliardów
) na bardzo dogodnych warunkach, bez gwa-
 specjalnych, bez zastawu np. kolei, jak żądano
 czecho-słowacji.

To państwo polskie zasługuje także na zaufanie

wewnątrz, co objawić się powinno przy przyszłej po-
 życze wewnętrznej. Jest obowiązkiem obywatelskim
 nie realizować asygnat pierwszej pożyczki już obecnie,
 gdyż państwo stoi tem lepiej, im mniej posiada
 długów bezprocentowych (biletów bankowych.)

Przetrawanie położenia obecnego obiecuje nam jak
 najlepsze perspektywy. Długi państwa polskiego są
 mniejsze, niż nawet niektórych państw zwycięskich. Z
 Niemcami wcale porównania nie ma. Będziemy później
 korzystali nawet z odszkodowań płaconych przez Niemcy.
 U nas nie ma powodów do wniosków pesymistycznych,
 jakie wysuwają żywioty nam wrogie, szczególnie w te-
 renach plebiscytowych. Połączenie ziem gospodarczo
 wyżej stojących z niższymi, wychodzi zawsze na korzyść
 całego kraju, a zwłaszcza dzielnic wysokiej kultury.
 Dzielnica najbogatsza stoi najkorzystniej i z wyżyny
 swej nie ustępuje.

Powstająca z gruzów Rosya.

Dnia 7. listopada 1917 r. bolszewicy udządzili zam-
 mach stanu, obalwszy rządy Kiereńskiego. Przeciw
 bolszewikom zimą r. 1917 i 1918 generał Aleksiejew
 tworzyć zaczął oddziały zbrojne za Wołgą i Donem.
 Po jego śmierci objął dowództwo nad nimi generał
 Denikin rozbijając na 11
 w Samarze odbyły się narady członków byłej konsty-
 tuanty rosyjskiej (sejmu ustawodawczego), rozpedzo-
 nej przez bolszewików. Postanowiono utworzyć rząd
 tymczasowy i zorganizować wojsko do dalszej walki
 z bolszewikami. Do wojska tego wstępowało sporo
 Czechów, stąd nazwa „czesko-słowackie“ wojska,
 które składały się jednak przeważnie z ochotników
 rosyjskich, antybolszewickich. Po oswobodzeniu nie-
 mał całej Syberji powstał rząd Aksentjewa w Omsku.
 Aksentjew należał do prawego — nmiarkowanego —
 skrzydła socjalrewolucjonistów. Aksentjew niedługo
 sprawował rządy. Po nim objął je admirał Kółczak z
 poręki wojskowych.

Przy Denikinie powstał również rząd — a trzeci
 w Archangielsku. Rządy owe porozumiewawszy się,
 wysłały jesienią 1918 r. Sazonowa, byłego ministra
 spraw zagranicznych za czasów cara i w chwili wy-
 buchu wojny jako wspólnego ministra ambasadora do
 Paryża. Krótko potem przybyli do Paryża znani polity-
 cy rosyjscy: książę Lwów, były prezes ministrów
 cara i republiki dumskiej, Miljuków i inni. Maklaków,
 zamianowany przez Kiereńskiego ambasadorem,
 pozostał w Paryżu. Tamdotąd przybył też Czajkowski
 prezes rządu północnego w Archangielsku. Ci wszyscy
 utworzyli polityczną konferencję rosyjską, która wy-
 stąpiła dnia 22. stycznia 1919 z oświadczeniem, że
 Europa i świat cały nie mogą uznać pokoju, dopóki,
 Rosya nie zazna pokoju. Według tego oświadczenia
 nowa Rosya opierać się będzie na następujących za-
 sadach: 1) Naród będzie suwerenny (sam sobie wy-
 bierze rząd.) 2) Rosya będzie demokratyczna, — przy
 równouprawnieniu wszystkich wobec prawa. 3) Opieka
 pracy będzie wydatna. 4) Stosunki rolne zostaną ure-
 gulowane na zasadzie własności prywatnej (nie, jak
 dotąd, wspólnej.) 5) Administracya krajowa zostanie
 zdecentralizowana (t. zn. zarząd ziem dostanie się do
 rąk ludności poszczególnych dzielnic, — nie będzie
 więc już we wszystkim zależny od rządu petersbur-
 skiego). 6) Obcokrajowcy mają uzyskać zagwaranto-
 wane prawa. 7) Wreszcie nowa Rosya zażąda odszko-
 dowania za wojenne straty.

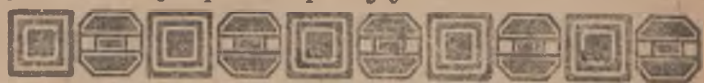
Wobec Polski ta nowa Rosya takie zajmuje sta-
 nowisko: Podczas wojny, mimo strat, Rosya samo-
 rzutnie zwróciła Polsce jej obszar. Rosya nie może
 niczego odstąpić ze swej jednoci państwowej, ani z
 odwiecznego dziedzictwa swego narodu.

Takie oświadczenie podpisał książę Lwów niezale-
 żny kadet — konstytucyjny demokrat, Maklaków
 kadet, Sazonów konserwatysta i Czajkowski umiarko-
 wany socjalista.

Paryska konferencja polityczna otrzymała wiele
 not od konferencji politycznej ruskiej“ w sprawie pol-
 skiej. Rosjscy politycy oświadczyli się w nich za



W każdym domu polskim znaj-
 dować się powinna gazeta polska
 jako najlepszy przyjaciel i doradca.



porozumieniem z Polską, ale tylko z Polską etnogra-
 ficzną czyli taką, która obejmowała tylko ziemię
 przeważnie przez Polaków zamieszkaną. Maklaków
 zaś w Rosji południowej służył za załatwienie
 sprawy polskiej, to jest ustanowieniem granic zachod-
 nych Rosji w odniesieniu się do Polski dopiero wte-
 dy, gdy się zbierze nowy sejm ustawodawczy konsty-
 tucyjny Rosji.

„Konferencja polityczna rosyjska“ przeważała się
 niedawno delegacją rosyjską na konferencję pokojową
 przybrałszy jako piątego członka Borysa Sawinkowa.

Rosyanie uważają, że Denikin niedługo zajmie
 Moskwę i rozpedzi bolszewików. Kółczak ma zostać
 prezesem ministrów a Denikin naczelnym wodzem.
 Rosyanie, pragnąc porozumienia i barmarata Karnickie-
 go do Denikina.

Gen. Smigły o ostatnich walkach.

Sprawozdawcy „Żołnierza Polskiego“ udzieli
 generał Rydz-Smigły kilka ciekawych szczegółów o
 ostatniej naszej ofenzywie nad Dźwiną i o istocie walk
 z bolszewikami.

Znaczenie ostatniej naszej akcji — mówi generał
 Smigły — polega przede wszystkim na osiągnięciu linii
 Dźwiny, tej ważnej strategicznej granicy na północy.
 Osiągnięcie tego żądania kosztowało nas miesiąc dłu-
 gich i uporczywych walk. Bolszewicy bowiem, rozu-
 miejąc ważność tej linii, skupili tu najlepsze swoje
 pułki, przeważnie estońskie i łotewskie, które operu-
 jąc zawsze w stosunku do nas, przeważającymi siłami,
 ustawicznymi kontratakami usiłowały udaremnić naszą
 ofenzywę. Przytem bardzo poważną była ta okolicz-
 ność, że kierownictwo bolszewickie wykazało w ostat-
 ních walkach wielkie zdolności strategiczne i umiejęt-
 ność w prowadzeniu kontrataki.

— Czy olbrzymie przestrzenie nad Dźwiną nie-
 stanowiły utrudnienia w walce.

— Oczywiście. Wogóle w ostatniej naszej akcji
 jak w akcjach poprzednich stwierdzono, że przy ol-
 brzymich obszarach, na które rzucano małe siły, nie
 ma mowy o utrzymaniu stałego frontu i stałej obrony
 skrzydeł. Jako zasada w wojnie z bolszewikami po-
 winno być przyjęte skupianie sił w pewnych najwa-
 żniejszych kierunkach i działanie ofenzywne na tyły nie-
 przyjacielskie, która to taktyka wypróbowaną została
 na szeroką skalę w poprzednich walkach.

— A jak bolszewicy zachowują się wobec te-
 taktyki?

— Bolszewicy, z powodu swej niższości organi-
 zacyjnej przede wszystkim zaś z powodu niemożności
 moralnej najczęściej cofają się w popłochu. Nawet
 Estończycy biją się dzielnie tylko do czasu, w chwili
 bowiem krytycznej i oni wycofują się w panice, zostawia-
 jąc na placu duży materiał w zdobyczy i jencach.

Powodzenie nasze w wojnie z bolszewikami —
 zakończył generał zawdzięczamy w znacznej mierze
 zrozumieniu u niższych dowódców zasadniczej myśli
 akcji na której musi się opierać ogromna ich inicja-
 tywa w szczegółach. Najwięcej jednak zawdzięczamy
 naszemu dzielnemu żołnierzowi, który wśród trudnych
 i ciężkich warunków bił się wprost po bohatersku.
 Należy to uznać bezwzględnie za wielką zasługę
 zwłaszcza jeżeli się zważy, że jest to żołnierz pobo-
 rowy.

Sprawy polskie.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 28. bm.

Front litewsko białoruski: Pod Dźwińskiem Kraślawka i Połockim wzmożona działalność patroli wywiadowczych. W rejonie Lepła nasze oddziały wykonały wypęd, biorąc kilkunastu jeńców i 1 karabin maszynowy. Na odcinku Polesia walki patroli. Front wołyński Spokój.

W zast. szefa sztabu, Haller pułk.

Niekorzystna decyzja w sprawie Galicji Wschodniej.

Warszawa. „Kurjer Poranny“ zamieszcza następującą depeszę własną korespondenta z Paryża pod datą 23. X. Kwestja galicyjska została rozstrzygnięta. Nadano Galicji wschodniej szeroką autonomię. Polska będzie zarządzać krajem przez lat 25. Po tym okresie czasu Galicja wraz z Liga narodów rozstrzygnie o przyszłym losie kraju. Galicja będzie miała swój Sejm i ministerstwo. Władzę naczelna będzie sprawować gubernator polski. Minister galicyjski będzie fezydować w Warszawie, minister polski zaś we Lwowie. Deputowani sejmowi krakowski będą wysyłani do Sejmu warszawskiego. Polska została przyznane prawo posługiwania się brni pułkami utworzonymi z Rusinów w razie wojny, pokoju pułków rusińskich nie będzie wolno dyslokować poza granice Galicji.

Rokowania niemiecko-polskie w Paryżu.

Do Warszawy wróciła delegacja polska z Berlina z Dr Wróblewskim na czele. Delegacja ta ma udać się w dniach najbliższych do Paryża Krążą również pogłoski, że umowy, zawarte z Niemcami w Berlinie, zostaną unieważnione, a natomiast w Paryżu rozpoczną się ponowne rokowania.

Rezydent Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku.

Pan dr. Marcin Biesiadecki, dotychczasowy starosta krakowski, mianowany został rezydentem Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku.

Sojusze polskie.

W Warszawie... Łotyszów i Ukraińców (Petlury i Petruszewicza) celem zawarcia sojuszu z Polską. Co do Ukraińców to sprawa trudna, bo nie wiadomo wogóle, z czym i z kim liczyć się należy. Dziś Ukraińcy spokojnieli, bo ich siła wojskowa podobna zupełnie się rozlaża. Dopóki silni byli, o związku z Polską wcale słuchać nie chcieli.

Przesilenie gabinetowe trwa dalej.

Z Warszawy donoszą „Kurj. Pozn.“ Przesilenie gabinetowe do tej chwili nierozwiązane. Wczoraj odbył prezydent Paderewski z marszałkiem Sejmu Trąpczyńskim konferencję, która trwała dwie godziny. Jaki wynik konferencji, nie wiadomo. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że na jutrzejszej konferencji przewodniczących, klubów zjawi się Paderewski i przedłoży plan działania a może wymieni już kan-

Wiktór Gomulicki.

Bój olbrzymów.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

13)

(Ciąg dalszy.)

A panna Maryanna o mężu wcale nie myślała — zadość posiadając wzrostu, siły fizycznej i straszego wyrazu twarzy, gęsto włochatemi brodawkami okrytej, żeby jej ramię mężczyzny w życiu było potrzebne.

W kawiarni „pod Pępuszkiem“, kawy, mlecznej zwłaszcza, prawie wcale nie pijano. Bywali tu aktorzy, oficerowie i literaci. Tacy turecko-szwabskiego trunku nie ciekawili. Pocz, krupnik litewski, wino grzane z korzeniami — oto, co im panna Maryanna podawała. Czasem wkręcił się tu intruz i żądał kawy w najwzajemnym przekonaniu, że po nią to właśnie do kawiarni się przychodzi. Musiał nieborak długo czekać, a gdy bardzo się niecierpliwił, posyłano mu z poza „bufetu“ półgłose, lecz energiczne życzenie: — Bodaj ci... i t. d.

Tego wieczoru, który był wietrzny i słotny, liczniejsze, niż zwykle, grono zebrało się „pod Łonem panny Maryanny.“ Cywili, przemieszani z wojskowymi, jak fasela czarna z kolorową, pławili się w tumanach dymu, obsiadając stoliki, stojąc, przechodząc się, nawet napół leżąc na niskich twardych kanapkach.

W głównym pokoju, pod owalnym, w muślin spowitem zwierciadłem, na wielkiej, rozłożystej kanapie, zasiadło trzech najpoważniejszych w tem gronie ichmościów. We fraku był jeden, drugi w surducie trzeci w sutannie.

dydatów na stanowiska ministrów. W różnych miejscowościach odbyły się zebrania na których dawano wyraz trosce o los gabinetu. Większość społeczeństwa opowiada się za utrzymaniem Paderewskiego przy rządzie.

Sprawy polityczne

Zniszczone zakłady kopalniane.

Według doniesień gazet prywatnych, stwierdzono ostatecznie, że wskutek wojny zniszczonych zostało we Francji 220 kopalń węglowych. Wskutek zniszczeniu kopalń utraciła Francja 20 milionów ton węgla, co uczyni połowę rocznej wydajności przedwojennej. Strata ta przez długie lata nie zostanie powetowana. Setki tysięcy robotników pozbawionych jest teraz pracy.

Nowy projekt podatku dochodowego w Niemczech podwyższa podatek o kilka razy.

Niemieckiej konstytuancie ma zostać przedłożony projekt ustawy dotyszący podatku dochodowego. Według tego projektu dochody aż do 1000 mk. mają być wolne od podatku. Za pierwszą osobę należącą do gospodarstwa suma ta podwyższa się o 5000 mk, a za każdą dalszą osobę o 300 mk. Podatek za rozpoczęte lub pełne 1000 mk. majątku podlegającego opodatkowaniu ma wynosić aż do 24 proc., że dalsze rozpoczęte lub pełne 2000 mk. 25—29 proc., za dalsze rozpoczęte lub pełne 3000 mk. 30—34 proc itd. Podatek sięgać będzie aż do 60 proc. dochodu.

Projekt przewiduje dalej, że pracobiorcom potraci się przez pracodawców przy wypłacie 10 proc. zarobku, które zużyte zostaną na zapłatę podatku.

Proces przeciw bolszewikom węgierskim.

Budapeszt. W poniedziałek rozpoczął się tutaj proces przeciwki 37 główniejszym przywódcom bolszewików węgierskich, oskarżonych o 273 morderstwa. Oskarżeni zamordowali sekretarza stanu Hollana, marszałka polnego Ferytego, 47 oficerów i wielu innych wybitnych osobistości. Na liście oskarżonych znajduje się Bela Kun, znajdujący się w Austrii. Rząd węgierski ponownie zarządza od Austrii wydania go. — Niemal wszyscy oskarżeni zbrodniarze bolszewicy to żydzi.

Ograniczenie pracy w zakładach Kruppa.

Dla braku węgla zmuszoną została dyrekcja zakładów fabrycznych Kruppa w Essen, ograniczyć pracę w niektórych warsztatach zwłaszcza wytwarzania stali. Zwalnianie robotników ma, na razie nie nastąpić. O ile robotnicy wymienionych warsztatów zastawionych nie otrzymają pracy w innych oddziałach fabrycznych, zamierza rząd zakładów wypłacać im 70 procent dotychczasowych zarobków.

Kłęska afery niemieckiej pod Mitawą.

Wolffa tel. biuro donosi ze źródeł niemieckich o zbliżającym się szybko końcu afery Goltz Bermondta w krajach nadbałtyckich. Dywizja t. zw. „żelazna“, znajduje się w pełnym odwrocie z Mitawy. Mitawa

Frakprzywdział hrabia Aleksander Chodkiewicz, wielkiego Jana Karola potomek, poeta, chemik, eks-żołnierz, sztuki miłośnik i mecenas — mąż najpiękniejszej w Warszawie kobiety. Właścicielem sarduta był Bromirski, gazeciarz, członek redakcji „Gazety Warszawskiej.“ W sutannie chadzał eks-ksiądz Petrykowski, nie wspólnego, prócz tej szaty, z kościołem i religią nie mający.

Rzadcy to byli goście. Zjawiali się wówczas tylko gdy teatr wystawiał sztukę nową lub powtarzał starą, lecz klasyczną. Na godzinę przed „spektakiem“, tu się spotykali, i stąd razem do teatru szli — gdzie czekał już na nich czwarty towarzysz: ksiądz Onufry Kopczyński. W teatrze zajmowali pierwszą ławkę, ostro wszystko krytykując.

U panny Maryanny zwano ich: statysci. Gdy tylko znaleźli się in collegio, hrabia posiedzenie zagał.

— Żle jest, proszę acanów.. Coraz gorzej! — oświadczył, wyciągając niezmiernie długie nogi i trąc jasną, jak len, czuprynę.

Gazeciarz zauważył: — No, nie ze wszystkimi źle... Ja bym powiedział: średnio.

Ksiądz stanął w opozycji z jednym i drugim. — Ja zaś twierdzę — porywczco zawołał — że jest zupełnie dobrze:

To było zwykła przegrywka. I to był również punkt wyjścia do dalszych dysput, natury politycznej.

Chodkiewicz wyobrażał opozycję. Surowej krytyce poddawał wszystko, co innych w zachwyt wprawiało.

— Liczcie tylko na niego — mówił — A przecie już Kollataj wam wytłumaczył, że odbudowanie Polski w jego planach nie leży!

— Kto wie, hrabia, kto wie... Gdyby chęć mu

opróżniona, linja kolejowa Mitawa-Murajewo przez Łotyszów przerwane; niemiecki pociąg pancerny został wykolejony i spalony. Oddziały niemieckie pod Banske'm poniosły sromotną klęskę. Taurugi zajęli Litwini, taksamo część kolei Taurugi Prekuli Komisja koalicyjna bawi obecnie w Taurogach.

Lenin dziękuje Bermondowi i Goltzowi za obronę Piotrogradu.

Zagrzebska „Rijecz“ podaje telegram iskrowy przychwycony przez chorwackie biuro prasowe, którym Lenin dziękuje Bermondowi i Goltzowi ich pomoc dla bolszewików w operacjach nad Bałtykiem. Telegram ten brzmi: „Pułkownik Bermond Serdeczne dzięki składam panu, jak również Goltzowi za okazanie pomocy naszej czerwonej armii w jej ciężkich bojach, staczanych z przeciwnymi siłami. Gdy świat bezwzględnie uzna obu panów za wielkich bohaterów, którzy uchronili Piotrograd od nieprzyjaciela. „Lenin.“

Czescy odszczepieńcy.

W „Narodnich Listach“ czytamy: Zjednoczone duchowieństwo w Czechach oświadcza: Do tej pory nie było wolno, podług prawa kościelnego, zawlecz związków małżeńskich w adwencie i wielkim poście. Dla nas takie prawo nie ma znaczenia i dlatego dajemy do ogólnej wiadomości, że tak w adwencie jak i wielkim poście można zawierać związki małżeńskie. Z powyższego wynika, że religia katolicka w Czechach została tem sprzeciwiającym się wszelkim pojęciom zarządzeniem — zupełnie zlekceważona. Księża czescy o spaczonych pojęciach skłaniają widocznie coraz bardziej ku zasadom kwitującego huzytyzmu.

Kredyt holenderski dla Niemiec.

Banki holenderskie zamierzają Niemcom udzielić pożyczki na 60 milionów guldenów (obecnej waluty niemieckiej 600 milionów marek.) Pożyczka ma być przeznaczoną na dostarczanie holenderskich towarów kolonialnych i w Holandji wytworzonych produktów.

Uczestnik morderstwa na rodzinie carskiej aresztowany w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj aresztowano tu pod nazwą Kowalski, Czeplowski. Okazało się, że to pseudonim. Rzeczywistość jest to bolszewik, Polak, był w Rosji tyrenburskiej czerezwyczajki przyczynił się do rozstrzelania całej rodziny carskiej a obłowiwszy się na miodach i rabunkach przyjechał do Warszawy, aby spędzić życie bez troski. Żona jego przebywająca w Warszawie, nie ponosząca winy za czyny męża oddała wszystkie kosztowności na skarb polski. Sledzi odsłoni niesłychanie sensacyjne szczegóły.

W Strassburgu nastąpiło otwarcie uniwersytetu francuskiego.

W uroczystości brał udział prezydent Francji Poincare oraz marszałek Foch, Petain i Joffre. Prezydent Poincare wygłosił przemówienie, którem słał powrót Alzacji i Lotaryngii do Francji jako zwycięstwo ducha francuskiego.

przyszła na Wschód się posunąć i my odegrałbyś w tem rolę niejaką.

— Powiedz waszmość: największą — wybuchł ksiądz Petrykowski.

— Proszę acanów — podjął znów pierwszy nie wszystko złoto, eo się świeci. Wychwalacie ten kodeks, po ulicach go, jak monswansę obnoszą. A zajrzyjcie proszę, do naszych statutów, do starych praw koronnych i litewskich — choćby nawet do statutu Kazimierzowskiego — ileż tam rzeczy dobrych, mądrych, praktycznych. A dlaczego praktycznych? wyszły z łona narodu, dla którego je przeznaczono.

— Naród rozwija się i zmienia; rozwijać i zmieniać muszą też prawa. Dla mnie nowy kodeks jest przez to jest dobry, że,

Człwek w sutannie zapalczywie oświadczył: — To kodeks genialny! Jak on wszystko ogarnął! szcza! Wielbię go już za to jedno, że klechów pracy zapędził; z pasożytów, urzędnikami uczynił.

Hrabia obracał w palcach podługną szylkretową złotem nabijaną, tabakerkę.

— Tak, tak, proszę acanów... Tak, tak... zamyślenia mówił. — Racye miał mądry Kollataj, Księstwo Warszawskie „zagadką polityczną“ nazwał.

— Nie godzi się, hrabio zapominać — pośpieszył z uwagą Bromirski — że Niemcewicz nazwał je: „mowłeciem wielkich nadziei.“

W tej chwili od sąsiedniego stolika zawoiano: — Szkoda, że to niemowlę nieślubne! I że i cudzym, saskim momkom na wykarmienie dano! Długo byłby, gdyby taki noworodek na coś zdrowego, pięknego — polskiego — wyrósł...

Rozległy się śmiechy i krzyki: — Brawo, Molski! — Dobrze gada brygadiera! — Wiwat pan Marcin!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Belgia zabijają nadzieje niemieckie w sprawie rewolucji światowej.

Stwierdza to „Sozialistische Korrespondenz fuer und Ausland“. Wskazuje na to, że socjaliści w Belgii stracili 45 mandatów, w Belgii uzyskali mandatów, na 170, lecz także socjalna demokracja odznaczała się wielkim patriotyzmem. W szeregach socjaliści tworzyć będą coprawda jedną partię lub jedną piątą część parlamentu włoskiego. Rządzie atoli rządu zwycięskiej koalicji otrzymała zaufania, z czego wynika, że szerokie masy w krajach koalicji są zadowolone z klęski niemieckiej i pragną zatrzymać ustrój wewnętrzny w dotychczasowej formie wypróbowanej w wojnie zwycięskiej. Układ pokojowy pozostanie, bolszewizm będzie i Niemcy spełnić będą musieli wszystkie, czego się zobowiązali. To wykazuje wynik wyborów w krajach koalicji.

Czechy przed bankructwem.

Czeskie „Lidove Noviny“ w artykule p. t. „Przed bankructwem“, omawiają spadek kursu korony czeskiej i raptowne podniesienie się kursu papierów państwowych na giełdzie praskiej. W ten sposób — stwierdza dziennik — Czesi bronią się rozpaczliwie przed deprecjacją waluty czeskiej za granicą. To jest objawem bankructwa bliższego, niż się dotychczas przypuszcza.

Nowa ofensywa przeciw bolszewikom?

W ostatnich dniach nadchodziły wiadomości, jakoby wojska bolszewickie stanowiąc brały przewagę nad przeciwnikami. Judenicz poniósł klęskę — klęskę pobity — koalicja nie chce już popierać polityki przeciwbolszewickiej — państwa nadbałtyckie myślą o zawarciu rozejmu z Rosją sowiecką — oto wieści dni ostatnich, które być może niebawem napawały obawą, co będzie, jeżeli nie uda się usunąć hydry bolszewickiej?

Tymczasem okazuje się, że wieści o bliskim rozejmie z Rosją bolszewicką były co najmniej przedwczesne. Wprawdzie Judenicz poniósł klęskę, tak, jakby spodziewano się musiał z pod Petersburga, ale i armja bolszewicka wyczerpała się w tych walkach do ostatnich granic. Oświadczenie praworządnej demokracji rosyjskiej, że nie wypuści broni z ręki, dopóki nie odzyska ziemi bolszewizmu, zrobiło niezawodnie złe wrażenie — dość, że szykuje się nowa wyprawa na Petersburg.

„Londyńska „Daily Express“, donosi, że pod wpływem silnego nacisku koalicji Państwa nadbałtyckie prawdopodobnie nie zawrą żadnego zawieszenia broni z Rosją sowiecką. Przeciwnie ma być jak najdalej podjęta także nowa ofensywa przeciwko bolszewikom. Sądzą że miasto będzie można zająć bezem Narodeniem. 30 000 finlandzkich ochotników zostało uruchomionych, ażeby przywrócić ich do gen. Judenicza.

Nowiny i rozmaitości.

Łowy na szczury w Anglii. Pewien korespondent przebywający w Anglii, pisze:

Sezon jesienny będzie w tym roku pierwszym po sezonie polowań, jak wiosna była pierwszym sezonem wyścigów. Obok jednak tradycyjnego sportu łowieckiego lordów, jakim jest polowanie na zwierzęta, rozpoczynają się tu innego rodzaju łowy, a mianowicie polowanie na szczury, które odbywa się tu co rok z inicjatywy i pod opieką ministerstwa rolnictwa. Angielskie zboża i plony byłyby niebezpiecznie zniszczone przez te żarłoczne zwierzęta, gdyby i nie wydawano im co rok zaciętej wojny na życie i życie, Anglia ze swą rozwiniętą marynarką wojenną nie może sobie pozwolić na inwazję szkodników. Tłumy szczurów przyplwają wciąż z Wielkiej Brytanii na licznych okrętach kupieckich, a także najspokojniej na ląd, urządzają dalekie wyprawy w głąb kraju, rozmnażają się i osiadają na terenach i spichrzach, wyrządzając nieobliczalne szkody. Specjaliści tych łowów, którzy poznali z bliską znajomością i zwyczajnie szczurów, opowiadają w dziennikach o ich zmyślności szczegóły, graniczące z cudownością. Niedosć że szczur podróżuje, okrętem umie także jeździć pociągami, wsiada i wysiada na stacjach, ucieka z niewoli, gdy jest pojmany, stosując najzmyślniejsze wybiegi, umie zamaskować się błyskawicznie w oczach łowcy, zaprzeczając się w kurzołubny tak, że go najbystrojsze oko dojrzeć nie może. Przewiduje wybiegi przeciwnika i udaremnia jego zamiary. Marynarze twierdzą, że widywali znaczne szczury, które odbywały dwa i trzy razy podróże tym samym statkiem, powracając na jego pokład z łowów w szczytach.

W tym roku ministerstwo rolnictwa sygnalizuje potrzebę 50 milionów szczurów w Anglii i nawołuje do ogólnej ofensywy przeciw nim, „mobilizacji“. Kraj podzielony został na okręgi, a w każdym z nich

szechnej mają brać udział wszystkie stany: landlordowie, dzierżawcy, włościanie, robotnicy i t. d. pod przewodnictwem rady wojennej, złożonej z fachowców. Rząd dostarcza oczywiście potrzebnych środków i narzędzi, a rezultat będzie podobno pomyślny, jeśli uda się zmniejszyć ilość szkodników o 40 procent.

— **Obuwie ze skóry zwierząt morskich.** Brak dostatecznej ilości skór na obuwie i droższą na tym punkcie ceny dowód do tego, że ludzie oglądają się za innymi materiałami, mogącemi służyć do wyrobu obuwia. Ze Stanów Zjedn. nadchodzi wiadomość, że departamentowi rządowemu dla handlu już przed 2 laty przedłożono projekt użytkowania na ten cel skór zwierząt morskich i ryb. Początkowo garbowa i skór wielorybich, delfinów, haj i innych skór rybich sprawiało wielkie trudności, zwłaszcza ze względu na nieprzyjemny odór, jakie skóry rybnie wydawały, wreszcie za pomocą odpowiednich chemikalji udało się skóry rybnie dobru wyprawić. Materia uzyskany w ten sposób jest bardzo trwały i nadaje się zrówno na wierzchnią skórę, jak i na podeszwy. Nawet z żółtka wieloryba można wyrabiać miękką skórę na glazirki. Jeżeli się zważy, że z połowianych w tym celu ryb można wyrabiać jeszcze oleje, klej, nawóz i inne produkty, to otwiera się nowe, olbrzymie pole dla przemysłu skórzanego. Ukonstytuowało się już amerykańskie tow. handlujące skórą morską i na wschodnim i zachodnim wybrzeżu Stan. Zjedn. urządziło szereg stacji do połowu ryb.

— **Mordy ludności polskiej w Galicji Wschodniej** Ukraińców rozbawianych (o czem swego czasu donosiłiśmy) będą przedmiotem rozpraw sądowych. Morderców ujęto. Na stacyi Brzezowie, powiatu tarnopolskiego, aresztowano dr. Mira Witoszyńskiego, który w czasie okupacji ukraińskiej, zamordował kazał 17 Polaków z powiatu zbarskiego. W Jaworowie zaś przytrzymał Harhalisa, ukraińca, powracającego z obozu z Brześcia Litewskiego. Był on sierżantem w wojsku ukraińskim i dnia 22. grudnia 1918 przed magistratem w Jarowie zastrzelił adwokata dr. Niemcewskiego, porucznika polskiego, aby go obrabować. Również adwokat dr. Koziełdzki został zabity. W Starzyskach — Szkle zaś wymordowali ukraińcy 17 legionistów. Sprawcą jest ukraiński oficer Blyżniuk, który według zeznania Herhalisa znajduje się w obozie brzeskim. Prokuratura polska zajęła się owymi mordercami.

Wiadomości z bliska i z daleka

Kępno, dnia 5 grudnia 1919.

— **Z powodu święta Niepokalanego Poczęcia Najsw. Maryi Panny następnym nr. „Now. Przyj. Ludu“ wyjdzie dopiero w środę, dnia 10. bm. z datą na 11 listodada.**

— **Ofiarą oszustów** padł p. Szulc poseł do Droszków w powiecie namysłowskim. Przybyło do niego w piątek ubiegły 6 panów samochodem oświadczając, że przychodzą z polecenia władz ażeby towary paskarskie oraz zbiór z interesów paskarskich, który na 3 1/2 miliona marek ocenijają, obłożyć aresztem. P. Szulc wydobyl całkowitą gotówkę, którą posiadał wynoszącą 108 tysięcy marek i wręczył ją owym osobom. Po opieczętowaniu pieniędzy i wezwaniu posiadziciela do stawienia się na termin u sądu w Wrocławiu odjechali. Po odjeździe ich p. Szulcowi nasuwały się pewne wątpliwości wobec czego zapytał telefonicznie o wyjaśnienia w Wrocławiu. Okazało się przytem, że padł ofiarą oszustów, po których dotąd śladu niema.

Ponieważ wypadki takie się obecnie często zdarzają, niechaj wypadek powyższy będzie przestrożą dla drugich.

— **Z pod Rychtału** piszą nam: W ubiegłym niedzieli urządził znany ks. dr. Nieborowski zgromadzenie. t. zw. Katoliken-Versammlung, na którym oświadczył, że niestety Rychtał prędzej tak jak nie przypadnie do Polski. A więc X. N. traci nadzieję utrzymania Rychtału przy Niemczech a pomimo to nas Polaków znieważa Wyjechał on znów na dni kilka na Górny-Sląsk z pewnością znów w celach agitacyjnych. Widocznie chce sobie zdobyć jeszcze tytuł profesora.

Filip Nieznajomy.

(Górnoślązacy poznali się dzięki Bogu na ks. N. i dają mu należytą odprawę tak, jak to ostatnio w Zabrze uczynili, gdzie sprawiono mu „kocia muzykę.“ Red.)

— **40 letni koń.** Rzadko się zdarza, że koń dożyje do 20 roku. W jednym z szwedzkich miast istnieje jednak koń, który ma już 40 lat poza sobą. Ponieważ wskutek podeszłego wieku wszystkie zęby mu wypadły, przeto odżywia go się jak starego człowieka tylko kaszą.

— **Historyczna wysyłka węgla.** Jak donosi „Kur. Zagłębia“, od pewnego czasu wielu osób, mających rodziny w Warszawie, Łodzi i t. d. wysyła z zagłębia węgla — pocztą, w paczkach po 5 kilo, pragnąc choć w części zaspokoić odczuwany przez nie brak opału.

— **Amnestja na wszystkie przestępstwa polityczne** została wydana na mocy ugody polsko-nie-

mieckiej. Zwracamy więc na to uwagę wszystkim tym, którzy ukazani zostali za przewinienia polityczne i b przeciwko któremu jest śledztwo w biegu. Nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za przestępstwa polityczne a wszyscy, którzy odsiadują w więzieniu, muszą być uwolnieni. Umorzono zostały niektóre procesy rozpoczęte, lecz też i wszelkie dochodzenia w tych sprawach.

— **Podróż koleją żelazną ma podrożeć od Nowego Roku o dalsze 50 procent.** Niemieckie zarządy kolejowe odbywają już w tej sprawie narady, — Jazda koleją żelazną staje się coraz droższą i coraz niewygodniejszą. Dzisiaj w wielu wagonach brak okien, jest zima a wagonów nie ogrzewają. Kto dziś zamierza jechać koleją w dalsze strony ten dobrze zrobi, gdy wprzód spisze i dokument, bo nigdy nie może wiedzieć, czy żywy powróci z podróży.

— **Nowe niemieckie 50 markówki.** W najbliższym czasie wydane zostaną nowe 50-markówki. Są one drukowane na białym papierze bez znaku wodnego, lecz z brązowymi włóknami. Wielkość wynosi 102 razy 153 milimetr. Boczna część ma tło zielone z wąską obwódką brunatną. U góry na prawo w zielone obramowaniem środkowym polu głowa kobieca na tle usianem gwiazdami. Od połowy głowy na lewo ciemne, szerokie pasmo z napisem czerwono-brunatnym „Fünfzig Mark“, nad tem słowo „Reichsbanknote“ w ciemnym odcieniu, pod tem dalszy tekst w zielonej barwie. Przez środek obrazu na stronie odwrotnej przechodzi z góry na dół brunatne pasemko papieru. Tło odwrotnej strony jest czarno-niebieskawo-zielonkawe, zewnętrzny, ząbkowany brzeg tak, jak na przedniej stronie, brunatny. Ciemniejsze pole środkowe odznacza się szerokim na centymetr brzegiem w czarnej barwie i zawiera na prawo i na lewo 2 ozdoby owalne i w pośrodku okrągłą ozdobę.

— **Dowcipny kamienicznik.** W Warszawie zdarzył się niesłychany wypadek. Na bramie domu nr. 56 przy ulicy Chmielnej, należącej do p. adwokata Mcklemburgergera ukazała się niebieska kartka tej treści: Mieszkanie z 6 pokoi, z łazienką i wygodami, 1sze piętro, do wynajęcia od zaraz. Zwrócić się do właściciela domu od 6—7 wieczorem.

Od samego więc rana setki już osób cychały na okazyj wynajęcia mieszkania, lecz dozorca domu radził wszystkim, by przedtem obejrzenia mieszkanie.

Ku zdziwieniu amatorów mieszkania — okazało się, że jest ono zajęte i właściciel mieszkania nie chce nikomu go pokazywać, oświadczając, że nie ma zupełnie zamiaru wynosić się.

Gdy zaś o godzinie 6 zjawił się właściciel domu, oświadczył kategorycznie, że będzie perrektować tylko z temi osobami, które mieszkanie obejrzały.

Publiczność znalazła się więc w tragicznej sytuacji — aby zacząć pertraktacje trzeba obejrzeć mieszkanie, a właściciel obecy mieszkania nie chce nikomu go pokazywać.

Jak się wyjaśniło, mieszkanie te jest już od dawna zajęte, lecz właściciel domu chce zmusić obecnego lokatora do opuszczenia tego mieszkania i aby mu dokuczyc i uniemożliwić życie — wziął się na sposób i zapomocą powyższego ogłoszenia nasyła mu codziennie pięćset osob, pragnących obejrzeć mieszkanie.

Nie trzeba chyba dodawać, ile całkiem niedwuznacznych i zupełnie niepoehlebnych słów spadło z ust wystrykniętej na dudka publiczności na głowę pomysłowego właściciela domu.

— **Kto się nie myje nie otrzyma butów.** W „Gazecie Kieleckiej“ czytamy: „Wydział żywnościowy podaje do wiadomości ogółu mieszkańców, iż prawo poboru skór mają tylko osoby, które zakupiły mydło w sklepach miejskich, o czem na legitymacjach będą robione adnotacje, ze wskazaniem liczby pobranych kawałków. W ten sposób władze zmusić chcą ogół do oszczędstwa, które jak wiadomo, jest najlepszym środkiem dla uniknięcia chorób epidemicznych — jakie zawsze zaczynają Polsce zagrażać.

— **Poznań.** Z sądu doraźnego. Dnia 26 XI. zasiedli na ławie oskarżonych: Leon Szczepanowski, dyr., Jan Wiczorek, ksiązk., kup. Antoni Szczepanowski z Krotoszyń, komisj. Bolesław Gulcz z Inowrocławia kupiec Leon Kędzia z Poznania, kupiec Zygmunt Tadeusz z Inowrocławia. Posađny Posađnym zarzucała prokuratorja, że puścili w handel z poręki dyrektora L. Szczepanowskiego 50 tysięcy papierosów z fabryki papierosów „Patria“ — po cenach przekraczających ceny maksymalne, wyznaczone przez Główny Urząd Żywnościowy. — Papieros, który kosztował posadnych po 8 fenygów, sprzedawano po 44, 60, 64 fenyg i więcej, aby handel szedł. Są pod przewodnictwem rady Pałędzkiego skazał Tadeusza na 1000 marek kary i trzy dni więzienia. Kędzię na 2000 marek kary i tydzień więzienia, Antoniego Szczepanowskiego na 15 tysięcy marek kary i miesiąc więzienia. Leona Szczepanowskiego na 10 tysięcy marek kary, ksiązkowego Wiczorka uwolniono. Osiągniętą nadwyżkę w sumie 14,500 marek u Antoniego Szczepanowskiego; 2000 marek u Gulcza i 2500 marek u Kędzi skonfiskowano Prokuratorję zastępował dr. Wlazło.

Kalendarz.

	Rzymsko-katolicki.	S owiański.
Sobota 6.	Mik. cisk. W., Leone. M.	Jarogniew.
Niedziela 7.	Ambrozego.	Ludomysł.
Poniedziałek 8.	Niepok. Poczęcie N. M. P.	Poguwola.
	Wschód słońca o godz. 7.56.	Zachód o godz. 3.45.
„ „ „ „	7.56.	„ „ „ 3.45.
„ „ „ „	7.57.	„ „ „ 3.45.

Szanownej Publiczności podaję do łaskawej wiadomości, że przejąłem

piekarnią

wdowy p. Nowakowej w Kępnie, przy ul. Pocztowej.

Proszę o przelanie życzliwości, któremu darzono dotąd poprzedniczkę moją, na mnie, przyrzekam, że usilnym staraniem moim będzie Szanowną Klientelę o ile stosunki obecne na to pozwalają, pod wszelkimi względami zadowolili.

Z poważaniem
Władysław Rataj.



Młockarnie do długiej słomy

sztyftówki :-: maneże

nowe i stare,

sieczkarnie, wialnie, plugi, brony,

sortowniki do kartofli :-: siekacze do ściągły,

:-: wózki ręczne :-:

oraz

wszelkie części składowe do pluga

plyty i ruszty do pieców.

poleca

po cenach przystępnych.

Jan Kłobus, Kępno

Skład maszyn rolniczych

Hotel Central



2 pomieszkania

są do wydzierżawienia od zaraz lub też od 1. stycznia 1-wsze 6 pokoi i kuchnia 2-gie 5 pokoi i kuchnia.

Linetty
w Kępnie.

Parobka

samotnego do gospodarstwa poszukuje.

X. prob. Klamentowski
Baranów

Z powodu wyprowadzki sprzedawać będę

w czwartek, dnia 11. 12. o godz. 10 przed południem

wszelkie sprzęty

i zapasy gospodarczo-rolnicze włącznie koni.

Feldmann

kolonista — Moorschütz

Lampy karbitowe.

== Karbit ==

Lampy do nafty i okowity.

Latarki elektryczne,

baterje i inne przybory do wszelkich lamp

poleca po tanich cenach

W. Przewoźny

Kępno, ulica Warszawska 335

Telefon 152.



Drukiem i nakładem Drukarni Spółkowej w Kępnie wyszedł śpiewniczek

Na Boże Narodzenie

zawierający

Pieśni kościelne i Kolendy domowe

z dodatkiem

Nabożeństwa do Najśw. Dzieciątka Jezus i św. Rodziny

Cena 1 mk. Nabyć można w księgarniach i w eksped. Nowego Przyjaciela Ludu.

Bank Kupiecki

Spółka zapisana nieograniczoną odpowiedzialnością

w Kępnie

przy ulicy Młyńskiej nr. 58 w domu własnym przyjmuje

depozyta

i płaci za wypowiedzeniem kwart. 3% za wyp. półr. 4%
oraz

udziela pożyczek i dyskontuje weksle

Bank otwarty codziennie od godz. 9-12.

Zarząd:

Całkosiński

Skowroński.

Polecam

wyroby moje z drzewa, rozmaite belki i kantówkę, oraz deski na podłogi, płyty i. t. d. Deski stolarskie i wszelkie inne drzewa do budowli w rozmaitych gatunkach.

Zarazem donoszę, iż moja piła jest w biegu i przyjmuję każdą ilość drzewa do natychmiastowego rżnięcia.

W. Przewoźny

Tartak parowy ebek
głównego dworca
Telefon 152.

PP. kupcy i przemysłowcy!

Aby Was nie zapomniano, musicie się Waszej klienteli przypomnieć przez ogłoszenie. Aby to pożądaný skutek miało, musicie ogłaszać w „Nowym Przyjacielu Ludu“.

Nie pożałujecie tego!

Szanownej Publiczności Kępna i okolicy

podaję do łaskawej wiadomości, iż drogą kupna przejąłem stolarnię pana Hebischa w Kępnie, przy ul. Szkolnej nr 353.

Staraniem mojem będzie, życzeniem Szanownej Publiczności pod każdym względem zadosyćczynić.

Wielki zapas mebli

wszelkiego gatunku zawsze na składzie.

Urządzenie mieszkaniowe wykonuję szybko i tanio.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

dla nowożeńców.

Proszę o łaskawę poparcie mego młodego przedsiębiorstwa.

A. KWIATKOWSKI

Kępno — ul. Szkolna.

Bank Ludowy w Kępnie

w domu własnym przy ul. Młyńskiej

z nieograniczoną odpowiedzialnością

przyjmuje

wkładki oszczędności

1 plac 2 pró. z wypowiedzeniem natychmiastowym

3 „ „ „ kwartalnym

4 „ „ „ półrocznym

Bank otwarty w dni powszednie

od 9 do 11 od 4 do 5 godziny.

